



► Efekt pracy tak doświadczonej grupy ludzi od lat związanej z rynkiem stoczniovym musi robić wrażenie zarówno pod względem pomysłu, estetyki, jak i nautycznych walorów

DRACAN 42



Polski przemysł jachtowy obfituje w tym roku w motorowodne nowości. Taki w końcu jest dzisiaj światowy trend. Pojawiły się jednak także propozycje dla żeglarzy. Kilka z przedstawionych poniżej jednostek będziemy mogli podziwiać podczas tegorocznej 5. edycji Polboat Yachting Festival w Gdyni.

DRACAN 42

Kiedy za projekt zabiera się zespół wieloletnich polskich autorytetów z branży jachtowej, to musi powstać coś wyjątkowego. Przy prezentacji tej jednostki nie sposób o tym nie wspomnieć. Nowoczesny projekt jest efektem zbiorowej pracy wyjątkowo doświadczonej ekipy. Piotr Jasionowski, który przez ćwierć wieku piastował funkcję prezesa ostródzkiej stoczni, Ja-

rosław Chłopek, wieloletni dealer takich marek jak Jeanneau czy Lagoon. Odpowiedzialnymi za projekt i konstrukcję są Dracan Marine, Model Art i Robert Błażej (Błażej Yacht Design). Niezwykła konstrukcja jest motorowym katamaranem, jednak przy ponad 12-metrowej długości półotwartego kadłuba i szerokości tylko 4,85 m jacht uzyskał wyjątkowo smukłą i elegancką sylwetkę. Wymiary mają oczywiście wpływ również na jej łatwiejszy transport i oczywiście większe możliwości samej żeglugi czy prostszego manewrowania.

/ Rozwój to podstawa w stoczniovym biznesie. Wielu producentów jachtowych, prezentując premierowe konstrukcje, podkreśla, że powstały one dzięki ulepszeniu wcześniejszych modeli, zastosowaniu nowoczesnych technologii oraz ekologicznych rozwiązań /